Katarzyna Tomaszewska¹

Realizacja jawności orzeczeń sądowych w trybie dostępu do informacji publicznej jako element społecznej kontroli

Słowa kluczowe: dostęp do informacji publicznej, prawo do informacji, zasada jawności, orzecznictwo, wymiar sprawiedliwości

Keywords: access to public information, the right to information, the principle of openness, jurisprudence, justice

Streszczenie

Jawność życia publicznego jest zjawiskiem tzw. nowych czasów. Jest wartością ocenianą pozytywnie, albowiem gwarantując dostęp do informacji o tzw. sprawach publicznych, stwarza możliwość społecznego kontrolowania, a tym samym i aktywnego funkcjonowania jednostki w państwie o ustroju demokratycznym. Jednym z jej elementów jest możliwość uzyskania informacji za pośrednictwem działań podejmowanych przez podmioty publiczne, zwane podmiotami zobowiązanymi informacyjnie. Z uwagi na gwarantowane przez ustawodawcę szerokie podejście względem pojęcia informacji publicznej za tego rodzaju wiedzę należy uznać również rozstrzygnięcia organów wymiaru sprawiedliwości. W polskim porządku prawnym istnieją rozmaite formy udostępniania treści orzecznictwa sądowego. Jednym z tego rodzaju rozwiązań jest ich udostępnianie w trybie określonym ustawą z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Ocenie niniejszego procesu udostępnienia i jego skonfrontowanie z pozostałymi formami realizacji jawności orzecznictwa sądowego jest poświęcone niniejsze opracowanie.

¹ Autorka jest adiunktem w Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski. Mail: k.tomaszewska@prawo.uni.wroc.pl.

Summary

Implementation of the openness of the judiciary judgments as access to the public information as element of social control

The openness of public life is an event of the so called new time. It is a value that is evaluated positively because by guaranteeing the access to the information about so called public affairs creates a possibility of the social control and by the same time an active function of the individual in the state with a democratic system. One of his elements is the possibility of gaining information via measures of public subjects that are called subjects that are obliged to give information. In view of the wide approach of the notion public information guaranteed by the legislator such information are also judgments of judiciary organs. In the Polish law order there are various forms of granting of the court judgments. One of the solutions is the granting according to the act of law dated 6. September 2001 about public information. This work shall evaluate that process of the granting and confrontation with other forms of the openness implementation of the court judgments.

I.

Współczesne postrzeganie jawności jako zjawiska tzw. nowych czasów i nowych ustrojów państw opartych na demokracji i sprawiedliwości społecznej sprowadza się do dokonywania czegoś w sposób jawny, powszechnie widoczny, do nieukrywania czegoś. Oznacza również dostępność dla ogółu, szczerść czy też otwartość². Jak podaje T. Górzyńska: „Jawność... – należy do nowej terminologii, do nowego sposobu myślenia, do nowej formacji społeczno-polityczno-ekonomicznej”³. Zagadnienie jawności nie pojawiło się znikąd, choć niniejsze pojęcie wtargnęło w sposób gwałtowny do ję-

² *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1993, s. 246.

³ T. Górzyńska, *Prawo do informacji i zasada jawności administracyjnej. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 1999, s. 19–20; K. Tarnacka, *Prawo do informacji w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2009, s. 75.

zyka politycznego i świadomości obywatelskiej. Rozpowszechnienie jej jako pewnego rodzaju zasady postępowania na płaszczyźnie życia publicznego przybierało postać propagandową bez należytego przygotowania i dogłębnego wyjaśnienia jej istoty⁴. Niezależnie jednak od powyższego już poprzez samo jej zawężenie i określenie jako jawności życia publicznego możliwym stało się identyfikowanie jej jako wartości korzystnej, ocenianej pozytywnie z punktu widzenia aktywnego funkcjonowania jednostki w państwie o ustroju demokratycznym⁵.

Co istotne, przez pryzmat interpretacji A. Piskorz-Ryń zagadnienie jawności życia publicznego można rozpatrywać przy użyciu następujących punktów widzenia, a mianowicie: jawność jako wolność informacyjną, w ramach której podmioty władzy publicznej nie przeszkadzają w pozyskiwaniu przez jednostkę informacji, jakich ona oczekuje i potrzebuje w danym miejscu i w danym czasie, jawność jako możliwość uzyskania informacji publicznej za pomocą działań podejmowanych przez podmioty władzy publicznej oraz jawność jako szeroko rozumiana działalność informacyjna podmiotów władzy publicznej⁶. Wszystkie z wymienionych są elementami – kategoriami właściwymi dla demokratycznego państwa prawnego. Stanowią potwierdzenie dla istnienia de-

⁴ T. Górzyńska, op.cit., s. 19–20.

⁵ Dodatkowo wzmożonego zainteresowania niniejszą problematyką można było doszukiwać się również w podejmowanych próbach definiowania zagadnienia w doktrynie prawa. Na szczególną uwagę zasługują następujące interpretacje pojęcia jawności. Według A. Rosta jawność polega na udostępnianiu, proponowaniu zapoznania się z pewnym stanem rzeczy, warunkami lub skutkami działań. Stanowi swoistą ofertę skierowaną do obywateli, w przekonaniu, że jest on aktywny w poszukiwaniu wiedzy o rzeczywistości społecznej. Z kolei zdaniem A. Piskorz-Ryń jawność stanowi idee – postulowany stan rzeczy, do którego państwo dąży, nie zawsze jednak w pełni go realizując. W takim ujęciu jawność jest przeciwieństwem tajności. Natomiast T. Górzyńska wskazuje, że jawność to stan względnego braku przeszkód, aby być poinformowanym i móc informować innych, czyli aby móc poszukiwać informacji, domagać się jej, otrzymywać i przekazywać (komunikować, rozpowszechniać) informację. A. Rost, *Prawne formy działań obywateli w rządzeniu państwem*, Poznań 1993, s. 15; A. Piskorz-Ryń, *Jawność działania administracji publicznej*, [w:] *Prawo do dobrej administracji*, red. H. Machińska, Warszawa 2003, s. 488; K. Wrzesiński, *Prawo do informacji w procesie cywilnym*, [w:] *Obywatelskie prawo do informacji*, red. T. Górzyńska, Warszawa 2008, s. 201.

⁶ A. Piskorz-Ryń, *Jawność działania administracji publicznej*, [w:] *Prawo do dobrej administracji*, red. H. Machińska, Warszawa 2003, s. 488 i 489.

mokratyzacji stosunków społecznych i politycznych. Niemniej jednak wykazują one pewnego rodzaju odmienności zakresowe, biorąc pod uwagę choćby fakt ich kategoryzacji i uwypuklenia jako odrębnych konstrukcji teoretycznoprawnych. Niniejsze podejście posiada swoje uzasadnienie w obliczu ogólnego założenia, w myśl którego pojęcie jawności stanowi pojęcie szersze aniżeli sam proces udostępniania wiedzy publicznej w trybie określonym w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (dalej: u.d.i.p.)⁷.

Pomijając jednakże przedstawioną powyżej typologię dopuszczalnych form realizacji jawności tzw. życia publicznego, należy podkreślić, że wszystkie sprowadzają się do możliwości uzyskania wiedzy o działalności państwa i jego organów. Niewątpliwie dostępność do wiedzy o działalności organów państwa stanowi podstawowy element państwa o ustroju demokratycznym. Ponadto determinuje istnienie społeczeństwa obywatelskiego, które jest „silniejsze” o tyle, o ile jest szerszy zakres tzw. wiedzy publicznej, i co więcej – o ile łatwiejszy jest sposób jej pozyskiwania⁸.

W ramach całokształtu informacji kwalifikowanych jako informacje publiczne swoje miejsce odnajduje również orzecznictwo sądowe. Jawność orzeczeń sądowych, a raczej zapewnienie dostępu do orzeczeń sądowych, stanowi emanację jawności życia publicznego, i co więcej pozostaje w integralnym związku czy też wynika z jednego z podstawowych praw człowieka, jakie zostało określone w art. 45 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁹ – a mianowicie z prawa do sądu. Niniejsze uprawnienie stanowi ideę uzależnienia wszelkiej ingerencji w prawa obywatela od decyzji podjętej przez niezawisły i bezstronny organ o charakterze sądowym¹⁰. W myśl niniejszego uregulowania: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego

⁷ Dz.U. 2014, poz. 782.

⁸ A. Zalesińska, M. Prus, *Udostępnianie informacji sądowej oraz orzecznictwa sądów powszechnych za pośrednictwem sieci teleinformatycznych jako narzędzie wspomagające pracę profesjonalnego pełnomocnika procesowego*, [w:] *Księga pamiątkowa z okazji dziesięciolecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, red. S. Kotecka, E. Galewska, Wrocław 2012, s. 97.

⁹ Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.

¹⁰ Tego rodzaju idea wzięła swój początek już w prawie rzymskim, gdzie spory były rozstrzygane przez sądy. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 725.

rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd¹¹. Ponadto należy zauważyć, że dopuszczalność dostrzeżenia niniejszego uprawnienia jest również możliwa w oparciu o art. 2 ustawy zasadniczej, w świetle to którego państwo polskie jako demokratyczne państwo prawne urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej. Niewątpliwie w demokratycznym państwie prawnym realizacja sprawiedliwości społecznej opiera się na prawie do sprawiedliwego osądzenia, które po pierwsze ma chronić prawa jednostki i po drugie zobowiązuje podmioty władzy publicznej do działania na podstawie prawa i w jego granicach. Dzieje się to poprzez prawne określenie ich kompetencji, formy oraz trybu realizacji konkretnych zadań¹². W świetle tak przedstawionej problematyki jawność stanowi jedną z zasadniczych właściwości prawidłowego przebiegu postępowania sądowego. Bez jawności nie można zatem mówić o pełnej realizacji prawa do sądu. Ponadto jawność jest koniecznym warunkiem, którego spełnienie gwarantuje jednostce prawo do rzetelnego procesu¹³. Każda sprawa powinna podlegać jawnemu rozpatrzeniu i ten sam sposób powinien być wykorzystywany w zakresie ogłoszenia rozstrzygnięcia¹⁴. W tym zatem znaczeniu jawność rozpoznania sprawy przed sądem pozostaje w ścisłym związku z jawnością podejmowanego rozstrzygnięcia, a zatem z dostępnością do treści orzeczenia sądowego¹⁵.

¹¹ Uzupełnienie tego ogólnego prawa znajduje się w art. 77 ust. 2, w myśl którego ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, oraz art. 78, zgodnie z którym każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczenia i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżenia określa ustawa. Z kolei elementy konstytucyjnie określone w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej posiadają swoje odzwierciedlenie w art. 173, wskazującym na niezależność sądów i trybunałów, w art. 177 podnoszącym kwestie monopolu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, jak również w art. 178 ust. 1 wskazującym na zasadę niezawisłości sędziowskiej. Ibidem, s. 730.

¹² A. Zalesińska, P. Rodziewicz, *Publiczne bazy orzeczeń sądowych*, [w:] *Technologia informacyjna dla prawników*, Wrocław 2011, s. 145 i nast.; Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11–12, s. 88.

¹³ M. Jagielski, M. Niedużak, *Publiczna dostępność orzeczeń sądowych*, Warszawa 2010, s. 8.

¹⁴ Ibidem, s. 8.

¹⁵ Podkreślenia znaczenia przysługującego jednostce prawa do sądu, a tym samym i jednego z jego elementów – jawności rozpoznania sprawy i ogłoszenia rozstrzygnięcia

W myśl art. 45 ust. 2 wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok jest ogłaszany publicznie. Przedstawiony katalog ograniczeń jako forma zawężenia jawności wymiaru sprawiedliwości wymaga przyjęcia interpretacji pozostającej w ścisłym związku z ograniczeniami odnoszącymi się do realizacji powszechnego prawa do informacji. W myśl ust. 3 art. 61 Konstytucji RP ograniczenie powszechnego prawa do informacji może nastąpić ze względu na określoną w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego. Co istotne, zakres przedstawionych grup ograniczeń pomimo odnoszenia się do różnych kategorii wolności obywatelskich nie wykazuje tendencji do wzajemnego wykluczania się. Ponadto niemożliwym jest jednoznaczne wskazanie, którym z nich należy przypisać pierwszeństwo w kontekście realizacji zasady jawności wymiaru sprawiedliwości. Trzeba jednakże zauważyć, że w obliczu określonego w art. 45 ogólnego sformułowania o jawności rozprawy można pokusić się o przyjęcie podejścia dwójakiego rodzaju. Interpretując bowiem niniejsze zagadnienie jawności wyłącznie jako

można również doszukiwać się na płaszczyźnie następujących aktów prawnych i orzeczeń. Na szczególną uwagę zasługuje art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w świetle którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Ponadto Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń dokonał podkreślenia znaczenia prawa do sądu z jednoczesnym określeniem jego elementów. W myśl niniejszego orzeczenia prawo do sądu obejmuje prawo dostępu do sądu, prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego. Z kolei Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, w ramach którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny, niezawisły sąd. Samo zaś prawo do sądu jest prawem podmiotowym, które tworzy podstawę dla roszczenia jednostki. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt. K 27/98, Z.U. OTK 1997/4/50, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2000 r., II CKN 285/00, OSNC 2000/10/188, Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: E.K.P.CZ.) sporządzona dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie, zmieniona Protokołami nr 3, 5, 8, uzupełniona Protokołem nr 2, <http://www.traktaty.ms.gov.pl/fd.aspx?f=P0000013165.pdf> (10.01.2015).

dopuszczalność fizycznej obecności jednostki zainteresowanej podczas procesu orzekania, pozwala na twierdzenie o istnieniu samodzielnych jej ograniczeń określonych w ust. 2 art. 45 ustawy zasadniczej. Z przeciwnej jednakże strony, odnosząc się do wskazanej kategorii w sposób szeroki, tj. uzupełniając jej znaczenie merytoryczne, czy innymi słowy rozwijając fakt tzw. „bycia obecnym” na rozprawie, o kwestię dostępności do treści dokumentacji stanowiącej jej zwieńczenie, prowadzi do konstatacji o dopuszczalności ograniczania przedmiotowej jawności stosownie do treści uregulowań ust. 2 art. 45 oraz ust. 3 art. 61 Konstytucji RP. Co istotne, niniejsze stanowisko posiada rację bytu w obliczu przejętego założenia o węższym zakresie znaczeniowym powszechnego prawa do informacji – prawa do zapoznania się z treścią orzecznictwa sądowego, które w zdecydowanym stopniu odnosi się do dokumentacji będącej efektem działania organów wymiaru sprawiedliwości.

Realizacja zasady jawności orzeczeń sądowych może odbywać się w rozmaity sposób. Może stanowić bowiem efekt działalności informacyjnej samych podmiotów władzy publicznej – władzy sądowniczej, co pozostaje w związku z tzw. wolnością informacyjną, w ramach której te same podmioty nie przeszkadzają w swobodnym pozyskiwaniu informacji przez jednostki zainteresowane. Ponadto orzecznictwo sądowe kwalifikowane jako wiedza publiczna może podlegać udostępnieniu jako forma realizacji powszechnego prawa do informacji w myśl procedury określonej treścią u.d.i.p. Na tym etapie pojawia się zasadnicze pytanie, w jakim stopniu realizacja jawności – dostępności do orzecznictwa sądowego w trybie u.d.i.p., potwierdza zasadność założenia, w myśl którego dostęp do informacji publicznej stanowi kategorię służącą ochronie interesu prawnego jednostki? Nie bez znaczenia pozostaje również kwestia ustalenia, czy udostępnianie orzeczeń sądowych w trybie dostępu do wiedzy publicznej stanowi współcześnie najlepszy i najefektywniejszy element społecznego kontrolowania wymiaru sprawiedliwości? W celu jednoznacznego ustalenia odpowiedzi na przedstawione powyżej zagadnienia w pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dopuszczalności kwalifikowania orzeczeń sądowych jako informacji publicznej. Ponadto należy dokonać oceny procesu udostępniania rozstrzygnięć sądowych w trybie określonym treścią u.d.i.p. Z kolei uzupełniające znaczenie w prowadzonych rozważaniach posiada dokonana analiza innych form powszechnego upublicznienia orzecznictwa sądowego.

II.

Niewątpliwie dostęp do informacji publicznej stanowi niezwykle ważny składnik społeczeństwa obywatelskiego, a prawne potwierdzenie niniejszego podejścia zostało umiejscowione w art. 61 ust. 1 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. W myśl niniejszej regulacji: „Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w takim zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa”. Treść niniejszego uregulowania stanowi jednoznaczne potwierdzenie faktu istnienia i przysługiwania jednostce powszechnego prawa do informacji. Innymi słowy, chodzi o dysponowanie legitymacją w przedmiocie uzyskania tego rodzaju wiedzy, której udostępnienie stanowi element składowy procesu realizacji jawności życia publicznego. W świetle stanowiska M. Muchy na przysługujące jednostce prawo do informacji składają się następujące uprawnienia: prawo do informacji o niej samej, prawo do informacji o działaniach organów władzy publicznej oraz prawo do posiadania informacji i poglądów¹⁶. Co więcej, zwięzłe określenie zakresu wiedzy podlegającej udostępnieniu w ramach powszechnego prawa do informacji na płaszczyźnie uregulowań ustawy zasadniczej stanowi podstawę dla dokonywania kwalifikacji przedmiotu niniejszego uprawnienia będącego publicznym prawem podmiotowym. Rozwinięcie niniejszego prawa poprzez konkretne zdefiniowanie zakresu podmiotów zobowiązanych do udostępnienia informacji publicznej, instrumentów składających się na realizację powszechnego prawa do informacji, jak również za pomocą przedstawionego sposobu definiowania pojęcia informacji publicznej daje obraz całokształtu procesu udostępniania wiedzy publicznej na terytorium RP. Zawartość merytoryczna niniejszych regulacji pozwala na przyjęcie założenia o traktowaniu konstrukcji dostępu do informacji publicznej jako kategorii prawnej służącej ochronie interesu prawnego jednostki¹⁷.

¹⁶ M. Mucha, *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji*, Wrocław 2002, s. 21–22.

¹⁷ W ocenie racjonalności i prawidłowości niniejszego podejścia istotne znaczenie odgrywają poglądy doktrynalne. Na szczególną uwagę zasługują w tym miejscu rozważania

W świetle art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej: „KaŜda informacja o sprawach publicznych stanowi informacjê publiczná...”. Z kolei art. 6 ust. 1 u.d.i.p. zawiera w swej treści przykładowy katalog tych informacji, które są określane mianem informacji publicznych. W świetle tak skonstruowanych regulacji pojawia się pytanie, czy treść orzeczeń sądowych bądź też ujęte w sposób całościowy orzeczenia sądowe jako pewnego rodzaju dokumentacja posiadają właściwości, których istnienie przesądza o dopuszczalności ich identyfikowania jako informacji publicznych podlegających udostępnieniu w trybie u.d.i.p.? Już przez pryzmat uregulowań konstytucyjnych odnoszących się do powszechnego prawa do informacji można doszukiwać się potwierdzenia dla kwalifikowania orzecznictwa sądowego jako wiedzy publicznej. Określony bowiem przez ustrojodawcę zakres podmiotów zobowiązanych, w ramach którego dochodzi do wyróżnienia podmiotów władzy publicznej jako tych, o których informacje może ubiegać się jednostka zainteresowana informacyjnie, eliminuje dopuszczalność ograniczenia powszechnego prawa do informacji wyłącznie do organów administracji publicznej. Zgodnie z treścią art. 173 ustawy zasadniczej: „Sądy i trybunały są odrębną i niezależną władzą od innych władz”. Natomiast w świetle art. 10 Konstytucji RP ustroj Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, wykonawczej i sádowniczej. W myśl konstytucyjnego trójpodziału władzy publicznej sądy i trybunały stanowią część składową pojęcia władzy publicznej na terytorium RP, a zatem zakres wiedzy umoŹliwiającej ocenę ich działalności jako podmiotów władzy publicznej determinuje dopuszczalność kwalifikowania wyroków i postanowień sądowych jako informacji publicznej. Wobec niniejszych rozstrzygnięć należy stanąć na stanowisku, w świetle to którego nie można ich uznać za bezpośrednią infor-

następujących przedstawicieli nauki: M. Jabłoński, K. Wygoda, *Dostęp do informacji i jego granice*, Wrocław 2002; T. Górzyńska, *Prawo...*; P. Sitniewski, *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wrocław 2011; K. Tarnacka, op.cit.; T. Górzyńska, *Obywatelskie...*; T. R. Aleksandrowicz, *Komentarz do ustawy o dostępie do informacji publicznej*, Warszawa 2002; I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Warszawa 2012; M. Zaremba, *Prawo dostępu do informacji publicznej. Zagadnienia praktyczne*, Warszawa 2009; M. Bernaczyk, *Prawo do informacji publicznej w Polsce i na świecie*, Warszawa 2014; M. Bernaczyk, *Obowiązek bezwziostkowego udostępniania informacji publicznej*, Warszawa 2008.

mację w przedmiocie działalności orzeczniczej wymiaru sprawiedliwości. Owszem, są raczej efektem dokonywanej pracy, stanowią wynik przeprowadzonych postępowań, niemniej jednak trzeba jednocześnie zauważyć, że to właśnie przez pryzmat treści niniejszych rozstrzygnięć możliwym staje się dokonanie ich oceny, a w ujęciu całościowym oceny całokształtu ich funkcjonowania. A zatem fakt dostępności do treści orzeczenia m.in. jako informacji publicznej stanowi konieczny warunek dla społecznego kontrolowania sądów i trybunałów z punktu widzenia prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Uzupełnieniem niniejszego podejścia jest szeroko zakreślone pojęcie informacji publicznej zgodnie z treścią przyjętą w art. 1 ust. 1 u.d.i.p. W myśl niniejszego uregulowania każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonym przez ustawę. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „każdej” informacji o tzw. sprawach publicznych determinuje wyjątkowo szerokie ramy przedmiotowe pojęcia tzw. wiedzy publicznej¹⁸. Powiązanie zatem rozwiązań konstytucyjnych z treścią uregulowań ustawowych posiadających zastosowanie w kontekście omawianego zagadnienia pozwala na identyfikowanie treści orzeczeń sądowych jako informacji publicznych, zarówno z punktu widzenia podmiotowego, jak i przedmiotowego. Skoro bowiem informacja tego rodzaju pochodzi od organu władzy publicznej (władzy sądowniczej) i odnosi się do spraw o charakterze publicznym, z jednej strony jest informacją publiczną i z drugiej stanowi przejaw realizacji jawności sprawowania wymiaru sprawiedliwości – a zatem i życia publicznego. Ponadto należy zwrócić uwagę na przedstawiony przez ustawodawcę w art. 6 u.d.i.p. przykładowy katalog informacji uznawanych za publiczne i podlegających ujawnieniu w trybie dostępu do wiedzy publicznej. Po pierwsze sam

¹⁸ Podobne szerokie ujęcie pojęcia informacji publicznej zostało zaprezentowane w doktrynie prawa, jako przykład należy wyróżnić w tym miejscu stanowisko T. R. Aleksandrowicza, w świetle którego przez informację publiczną należy rozumieć informację dotyczącą określonej kategorii spraw, które zostały wyróżnione przez ustawodawcę poprzez wskazanie sprawy publicznej. Co jednak ważne, odnalezienie jednoznacznej definicji pojęcia sprawy publicznej nie jest możliwe nie tylko na gruncie u.d.i.p., ale również na płaszczyźnie innych uregulowań prawnych, co słusznie określa T. R. Aleksandrowicz jako definiowanie kategorii niejasnej za pomocą innego niejednoznacznego określenia. T. R. Aleksandrowicz, *op.cit.*, s. 98 i nast.

fakt otwartości przedstawionego katalogu determinuje podejście, względem którego niemożliwym jest automatyczne odrzucenie wyroku sądowego jako informacji publicznej. Po drugie, warto również zwrócić uwagę na konkretną grupę informacji w nim wymienionych i kwalifikowanych jako wiedza publiczna. Chodzi w tym wypadku o art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a, w świetle którego udostępnieniu jako informacja publiczna w trybie u.d.i.p. podlegają dane publiczne, a w szczególności zaś treść i postać dokumentów urzędowych – treść aktów administracyjnych i innych rozstrzygnięć. Zgodnie z treścią art. 244 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹⁹ (dalej: kpc) oraz z treścią art. 76 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego²⁰ (dalej: kpa) dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania. Dokumentami tego rodzaju są zatem wszelkie dokumenty, niezależnie od tego, na jakim materiale zostały sporządzone, jeżeli pochodzą od właściwego podmiotu posiadającego kompetencje do jego wydania, a jego rola sprowadza się do potwierdzenia prawdziwości faktów, które zostały w nim urzędowo stwierdzone. Analizując przedstawione sposoby definiowania konstrukcji dokumentu urzędowego, należy zauważyć, że w ich ramach po raz kolejny pojawia się grupa uprzednio już przywołanych w treści u.d.i.p. podmiotów władzy publicznej. Co więcej, są one określone w tym przypadku jako podmioty zobowiązane w przedmiocie wydawania dokumentacji, która stanowi potwierdzenie dla faktów określonych w ich treści, i która, będąc efektem działania tego rodzaju podmiotów, stanowi przedmiot dokonywania wewnętrznej i zewnętrznej kontroli ich działalności. Ustawodawca w tym zakresie nie ogranicza się tylko i wyłącznie do organów stanowiących prawo, czy też do organów wykonawczych, których akty jako forma działania sprowadzają się do tworzenia i wykonywania tego prawa. Co ważne, nie wyklucza z niniejszej grupy organów wymiaru sprawiedliwości, których rozstrzygnięcia wypełniają znamiona dokumentu urzędowego będącego przejawem stosowania prawa²¹.

¹⁹ Dz.U. 2014, poz. 101 ze zm.

²⁰ Dz.U. 2013, poz. 267 ze zm.

²¹ Szczególnego rodzaju potwierdzeniem niniejszego założenia jest w tym wypadku jego definiowanie zawarte w treści uregulowań odnoszących się do procedury cywilnej.

Odchodząc jednakże od ściśle literalnego analizowania niniejszej kategorii dokumentów jako informacji publicznych, należy również pokusić się o przedstawienie pewnego rodzaju względów natury celowościowej, które przemawiają za przyjęciem zasadności uprzedniego założenia. Niniejsze względy niewątpliwie mogą stanowić dodatkowy argument, który przemawia za przyjętą kwalifikacją względem rozstrzygnięć sądowych. Tak jak bowiem każdy obywatel (poza wyjątkami określonymi przepisem szczególnym) jest uprawniony do zapoznania się z ustnymi motywami zawartymi w treści uzasadnienia orzeczenia poprzez fakt osobistego przybycia na jego ogłoszenie, tak niezasadnym mogłoby się wydawać ograniczenie dostępu do tego samego uzasadnienia przybierającego jednak formę pisemną²². Bez wątpienia chodzi w tym wypadku o możliwość dokonywania oceny prawidłowości procesów zachodzących w trakcie działalności orzeczniczej sądów. Sama zaś przejrzystość procesu orzekania wymaga dostępności do treści orzecznictwa sądowego. A zatem pozostaje w ścisłym związku z realizacją zasady jawności życia publicznego, a ściślej mówiąc, zasady jawności wymiaru sprawiedliwości²³. Owszem, wprawdzie można uznać, że niniejsze stwierdzenie posiada jedynie wymiar ogólny i generalny. Co więcej, zostało ono stworzone poprzez analizę rozmaitych uregulowań prawnych, niemniej jednak posiada silne umocowanie również w judykaturze. W orzecznictwie sądowym bowiem wielokrotnie wypowiedziano się w przedmiocie rozumienia szeroko rozumianego pojęcia informacji publicznej i jednocześnie zajmowano jednoznaczne stanowisko wobec kwalifikowania orzeczeń sądowych jako informacji publicznych w myśl art. 1 ust. 1 u.d.i.p.²⁴ Na szczególną uwagę zasługuje w tym miejscu wyrok NSA z dnia 25 marca 2003 r., w świetle którego informację publiczną stanowi bowiem każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują bądź gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa w zakresie tych kompetencji. Ponadto ten sam sąd dokonał podkreślenia, że charakter tego rodzaju informacji posiadają wiadomości niewytworzone przez

²² Art. 148 § 1, art. 152 zd. 1, art. 154 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2014, poz. 101 ze zm).

²³ M. Jagielski, M. Niedużak, *op.cit.*, s. 7 i nast.

²⁴ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 lipca 2006 r., sygn. akt VIII SAB/Wa5/2006.

podmioty publiczne, lecz odnoszące się do tych podmiotów²⁵. Z kolei zgodnie z treścią jednego z wyroków WSA: „Treść wyroku sądowego (...) nie tylko stanowi zgodnie z art. 1 ust. 1 informację o sprawach publicznych, ale stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a będąc rodzajem informacji dotyczącej treści i postaci dokumentów urzędowych podlega udostępnieniu w trybie i na zasadach przewidzianych ustawą”²⁶. Za informację publiczną należy uznać każdą informację dotyczącą podmiotów władzy publicznej, tj. informację o każdej czynności i o każdym działaniu organu władzy publicznej zarówno w sferze prawa administracyjnego, jak i w sferze prawa cywilnego²⁷. Z przeciwnej strony należy podkreślić, że treść orzeczenia sądowego nie stanowi informacji o obowiązującym prawie, nie jest również formą dokonywania wykładni obowiązującego prawa w świetle uregulowań u.d.i.p.²⁸ Przedstawione stanowisko posiada szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia prowadzonych rozważań. Niniejsza kwalifikacja bowiem wprawdzie odnosiłaby się do interpretowania orzecznictwa jako informacji publicznej, ale eliminowałaby natomiast dopuszczalność istnienia procedury jego upublicznienia w trybie u.d.i.p. A zatem w świetle przedstawionych rozważań treść orzecznictwa sądowego stanowi informację publiczną i podlega ujawnieniu w trybie dostępu do wiedzy publicznej. Co więcej, niniejszy dostęp należy interpretować w sposób szeroki, a zatem nie tylko jako uprawnienie przysługujące uczestnikom postępowania, ale również i innym osobom, które wprawdzie posiadają interes prawny i faktyczny w uzyskaniu treści konkretnego rozstrzygnięcia, ale nie muszą się nim legitymować przed organem władzy publicznej²⁹. Jest to zasadniczy przejaw realizacji jawności życia publicznego odnoszącego się również do kontrolowania działalności wymiaru sprawiedliwości. W myśl art. 4 ust. 1 pkt. 1 sądy i trybunały jako podmioty wchodzące w zakres pojęcia podmiotów władzy publicznej,

²⁵ Wyrok NSA z dnia 25 marca 2003 r., sygn. akt II SA 4559/02, zob.

²⁶ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 lutego 2004 r., sygn. akt II SAB 408/03, podaje za P. Sitniewski, *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wrocław 2011, s. 30.

²⁷ Wyrok WSA w Krakowie z dnia 15 października 2007 r., sygn. akt II SAB/Kr/07.

²⁸ Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 20 stycznia 2005 r., sygn. akt II SAB/Gd 66/04, wyrok WSA w Krakowie z dnia 13 maja 2005 r., sygn. akt II SAB/Kr 7/08, por. M. Jagielski, M. Niedużak, op.cit., s. 11.

²⁹ Odmienne stanowisko zostało zaprezentowane przez A. Zalesińską, M. Prusa w: A. Zalesińska, M. Prus, op.cit., s. 99.

realizujące zadania publiczne w ramach prowadzonej działalności orzeczniczej dla zachowania porządku, sprawiedliwości społecznej i bezpieczeństwa są podmiotami zobowiązanymi informacyjnie³⁰. Na tej płaszczyźnie są zobligowane do udostępniania informacji – udostępniania treści orzeczeń na wniosek jednostki zainteresowanej (bądź też i bez tego wniosku) stosownie do zasad i trybu określonego w treści u.d.i.p.

III.

Celem przedstawienia dogłębnej analizy aspektu udostępniania orzeczeń sądowych, jako elementu składowego omawianej instytucji służącej ochronie interesu prawnego jednostki, istotne znacznie posiada przyjęcie podejścia dwójakiego rodzaju. Po pierwsze bowiem chodzi o wyróżnienie takich elementów i właściwości dostępu do informacji, które w ujęciu ogólnym przemawiają za zasadnością powyższego założenia bez względu na jego aspekt przedmiotowy, tj. bez względu na rodzaju dokumentacji będącej przedmiotem udostępnienia. Innymi słowy, chodzi o przedstawienie takich argumentów, które niezależnie od tego, co stanowi przedmiot oczekiwań jednostki zainteresowanej informacyjnie, determinuje istnienie realizacji ochrony interesu prawnego jednostki w ramach ogólnie interpretowanej kategorii dostępu do informacji publicznej. Po drugie, biorąc pod uwagę zasadniczą tematykę prowadzonych rozważań, istotnym zabiegiem okazuje się również określenie i dokonanie oceny katalogu tych przesłanek dostępu do orzecznictwa sądowego realizowanego w trybie u.d.i.p., które przemawiają za prawidłowością podejścia o wypełnianiu przez przedmiotową kategorię funkcji społecznego kontrolowania i, co się z tym wiąże, funkcji ochronnej względem interesu prawnego jednostki.

Współcześnie nie ma już wątpliwości, że wiedza o państwie, wiedza o sprawach publicznych, o podmiotach administrujących ma znaczenie praktyczne w tym sensie, że stanowi podstawową przesłankę poczucia bezpieczeństwa obywatelskiego i ochrony interesów jednostek. Dostęp umożliwia uzyskanie wiedzy konkretnej, która będzie oddziaływać na treść późniejszych decyzji, wpływając tym samym na poziom życia i na możliwości realizacji innych przysługujących uprawnień i spoczywających na jedno-

³⁰ Wyrok WSA w Lublinie z dnia 2 lipca 2009 r., sygn. akt III SAB/Lu 1/09.

stce obowiązków³¹. Jak podają H. Izdebski i M. Kulesza: „Podstawą otwartości państwa demokratycznego jest jawność organizacji i działalności instytucji publicznych wobec wszystkich zainteresowanych członków społeczeństwa”³². Wówczas bowiem obywatel może podejmować działania zgodne z jego aspiracjami lub też może przejawiać aktywność na tych polach, które mają chronić jego interesy. Co istotne, na podstawie niniejszego założenia można dopatrywać się istnienia aspektu ochrony interesu prawnego (w tym wypadku prawnie zagwarantowanego interesu informacyjny) jednostki³³.

Ustawodawca, tworząc generalną definicję informacji publicznej jako: „Każdej informacji o sprawach publicznych...”, dokonuje określenia dopuszczalnych form udostępnienia tego rodzaju informacji. Według M. Jabłońskiego i K. Wygody: „Udostępnianie informacji publicznej może przybierać wiele postaci i przyjąć należy, że dopuszczalne są wszystkie środki przekazu, a w gestii żądającego pozostaje decyzja, z jakich będzie on chciał skorzystać”³⁴. Z punktu widzenia przyjętego podejścia względem dostępu do informacji pu-

³¹ Jak podaje J. Naisbitt: „Główną zasadą demokracji uczestniczącej jest udział ludzi w procesie podejmowania decyzji, które mają wpływ na ich życie” [w:] J. Naisbitt, *Megatrendy*, Warszawa 1997, s. 197.

³² H. Izdebski, M. Kulesza, *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2004, s. 323.

³³ Warto też zwrócić uwagę na stanowisko G. Sartori, w świetle którego: „Cały gmach demokracji opiera się w ostatecznym rozrachunku, na względnej uczciwości, bezstronności lub poprawności informacji dostarczanej ludziom...”, [w:] G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1998, s. 135. Nie bez znaczenia pozostaje również niniejsze twierdzenie, w świetle którego proces dostępu do informacji, jak i wiążąca się z nim ochrona „uległy zbliżeniu z jednostką” na skutek rewolucji informatycznej. To ona sprzyja rozwojowi demokracji, gdyż czyni dostęp łatwiejszym i powszechniejszym, choćby poprzez niwelowanie różnic zachodzących pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Jeszcze jakiś czas temu zainteresowany informacją był skazany na pakiety, jakie zostały mu przygotowane czy zaoferowane. Dziś natomiast w obliczu interaktywności sami odbiorcy informacji tworzą dla siebie pakiety, które są im potrzebne, którymi są zainteresowani dla zapewnienia realizacji i ochrony własnych interesów. W obliczu takich uwarunkowań przepływ informacji dokonuje się szybko, powodując tym samym rzeczywisty przyrost pozyskiwanych informacji. A sama ich dostępność kreuje przewagę, umożliwia pozyskanie pewnego rodzaju dóbr, osobistego poczucia uświadomienia, czego rezultatem może być również zwiększenie własnej pozycji społecznej. T. Burczyński, *Elektroniczna wymiana informacji w administracji publicznej*, Wrocław 2011, s. 15.

³⁴ M. Jabłoński, K. Wygoda, *Dostęp...*, s. 170.

blicznej jako kategorii służącej ochronie interesu prawnego jednostki istotne znaczenie posiada sam fakt występowania tego rodzaju „możliwości” i uprawnienie jednostki do decydowania o ich wyborze.

Odnosząc się do regulacji konstytucyjnych kreujących sam fakt istnienia niniejszego uprawnienia, trzeba wskazać, że nakreślone w nich możliwości realizacji prawa do informacji (art. 61 ust. 2) zostały sformułowane szeroko i choć w tym miejscu nie posłużono się określeniem „w szczególności”, trzeba przyjąć, że posiadają one charakter przykładowy. W żadnym razie nie można powiedzieć, że ustrojodawca przy ich definiowaniu posłużył się określeniem „instrumentów ochrony interesu prawnego jednostki”, chociaż sama ich treść wskazuje na funkcję tzw. uświadamiania obywatelskiego w przedmiocie spraw publicznych. Ponadto treść regulacji konstytucyjnych w tym przedmiocie nie definiuje również procesu udostępniania informacji. Doktrynalne podejście względem omawianego zagadnienia wskazuje, że przez pojęcie dostępu należy rozumieć wszelkie dopuszczalne formy, przy pomocy których można zapoznać się z treścią dokumentów w formie bezpośredniej (tj. poprzez udostępnienie oryginału bądź jego kopii), jak również pośrednio (np. przy użyciu środków elektronicznego przekazu, tj. poprzez wgląd do dokumentu posiadającego postać elektroniczną)³⁵. Analizując treść uregulowań ustawy zasadniczej w tym przedmiocie, trzeba nadmienić, że w ich świetle nie wprowadzono ograniczeń w kontekście dopuszczalnych form dostępu stanowiących instrumenty ochrony jednostki. Czyni to dopiero ustawodawca w u.d.i.p., albowiem konkretnie wskazuje, w jakich formach, w jaki sposób informacja tzw. publiczna może być udostępniona.

W świetle art. 3 u.d.i.p. jednostka dla ochrony własnego interesu prawnego ma możliwość dokonania wyboru w przedmiocie przysługujących uprawnień, składających się na ustawowe prawo do informacji. Każde z nich urasta do rangi instrumentów ochrony interesu prawnego jednostki, albowiem prowadzi do uzyskania potrzebnej wiedzy, prowadzi do poszerzenia horyzontów, zgłębienia informacji szczególnie ważnych z uwagi na sytuację, w jakiej się ona znalazła³⁶. W przedstawiony powyżej sposób ustawodawca tworzy ogólny ka-

³⁵ Ibidem, s. 180.

³⁶ M. Jabłoński, K. Wygoda, *Dostęp...*, s. 170 i nast. Zgodnie ze wskazaną regulacją art. 3 u.d.i.p. powszechne prawo do informacji obejmuje uprawnienie do: uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest

talog możliwości, z jakich może i z jakich powinna skorzystać jednostka zainteresowana uzyskaniem konkretnej informacji publicznej. Niniejszy wachlarz z racji posiadania ogólnego charakteru interpretowanych regulacji ma zastosowanie we wszystkich dziedzinach administracji publicznej, w tym również w zakresie dostępności do treści rozstrzygnięć sądowych. W rzeczywistości jednak z uwagi na praktyczne możliwości realizacji dostępu do treści orzecznictwa sądowego jako informacji publicznej w myśl uregulowań u.d.i.p. proces upubliczniania tego rodzaju wiedzy sprowadza się do istnienia dwóch zasadniczych trybów, a mianowicie do trybu wnioskowego oraz bezwnioskowego. Co więcej, każdy z nich niezależnie od posiadanego charakteru i stopnia użyteczności wypełnia ustawowe przesłanki przemawiające za przyjęciem za zasadną kwalifikację o posiadaniu przez nie funkcji instrumentów służących ochronie interesu prawno-informacyjnego jednostki. Odmienną natomiast kwestią jest fakt rzeczywistego ich wykorzystywania przez jednostki bezpośrednio zainteresowane, tj. przez przeciętnych obywateli, zawodowych pełnomocników czy też adeptów prawa, oraz zagadnienie prawidłowości realizacji zobowiązania informacyjnego przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Celem przywołania przedstawionego powyżej bezwnioskowego trybu udostępniania rozstrzygnięć sądowych w pierwszej kolejności należy odnieść się do istnienia urzędowego publikatora teleinformatycznego – Biuletynu Informacji Publicznej (dalej: BIP)³⁷. Co ważne, zakres informacji

to szczególnie istotne dla interesu publicznego (art. 3 ust. 1 u.d.i.p.); wglądu do dokumentów urzędowych; dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów. Przedstawiona powyżej klasyfikacja tworzy grupę tzw. instrumentów właściwych, albowiem składających się na samo zjawisko procesu udostępniania wiedzy publicznej. Niemniej jednak warto także zauważyć, że obok powyżej przedstawionych na uwagę zasługują również jako równoprawne instrumenty formy, przy pomocy których jednostka może realizować przysługujące jej prawo do informacji. Z racji ich istoty oraz roli, jaka została im przypisana, stanowią narzędzie, przy pomocy którego informacja publiczna objęta żądaniem podlega udostępnieniu. W ramach niniejszej grupy należy wymienić: możliwość zapoznania się z informacją udostępnioną w drodze wyłożenia lub wywieszenia w miejscach ogólnie dostępnych możliwość zapoznania się z informacją poprzez zainstalowanie w miejscach ogólnie dostępnych, urządzeń umożliwiających poznanie jej treści, możliwość zapoznania się z informacją umieszczoną w Biuletynie Informacji Publicznej; możliwość zapoznania się z informacją umieszczoną w centralnym repozytorium.

³⁷ BIP jest oceniany pozytywnie jako najprostsza i najefektywniejsza forma upubliczniania. W myśl art. 8 ust. 1 u.d.i.p. został stworzony w celu powszechnego udostępniania

podlegających ujawnieniu w BIP w sposób minimalny (częstkowy) został zdeterminowany na gruncie uregulowania art. 8 ust. 3 u.d.i.p. W jego ramach ustawodawca przewiduje aspekt zobowiązania i możliwości podmiotów władzy publicznej w zakresie realizacji procesu informacyjnego. Niemniej jednak w obliczu zawartości merytorycznej niniejszej regulacji nie sposób doszukać się rozstrzygnięcia prawnego, w myśl którego sądy jako podmioty władzy publicznej są zobowiązane do udostępnienia w BIP treści swoich rozstrzygnięć³⁸. Wprawdzie dalsza część uregulowania poprzez szerokie podejście względem katalogu tzw. innych informacji, które „dodatkowo” mogą zostać upublicznione za pośrednictwem BIP jako zbiór wiedzy o tzw. sprawach publicznych, tworzy również podstawy dla ujawniania orzeczeń sądowych, niemniej jednak fakt niniejszego udostępniania posiada wyłącznie charakter fakultatywny jako pewnego rodzaju możliwość, możliwość działania, nie zaś jako zobowiązanie organu wymiaru sprawiedliwości³⁹.

Ponadto na tym etapie prowadzonych rozważań odnoszących się do przedstawienia prawnie dopuszczalnych form udostępniania orzecznic-

informacji publicznych w postaci ujednoliconego systemu stron w sieci teleinformatycznej. Jeśli spojrzeć na BIP przez pryzmat przepisów prawa, to jego ranga okazuje się relatywnie wysoka. Dla prawnika bowiem jest to urzędowe źródło informacji, z czego nierzadko wynikają zarzuty, ilekroć uprawniony podejmie działania w zaufaniu do nieprawdziwej lub nieaktualnej informacji publicznej. M. Bernaczyk, *Udostępnianie informacji publicznych w postaci elektronicznej w orzecznictwie sądów powszechnych*, [w:] *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010, s. 245.

³⁸ W myśl przedmiotowej regulacji niniejsze zobowiązanie odnosi się do udostępniania za pomocą BIP informacji o polityce wewnętrznej i zagranicznej, o majątku publicznym, o podmiotach władzy publicznej, o zasadach funkcjonowania niniejszych podmiotów oraz o danych publicznych – określonych jako dokumentacja przebiegu kontroli i jej efektów, jako wystąpienia, stanowiska, wnioski i opinie podmiotów je przeprowadzających, jako treść innych wystąpień, ocen dokonywanych przez organy władzy publicznej, jako informacje o stanie państwa, samorządów i innych jednostek organizacyjnych. Art. 8 ust. 3 u.d.i.p. (Dz.U. 2014, poz. 782).

³⁹ Co ważne, treść Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej (Dz.U. 2007 Nr 10, poz. 68) nie determinuje w sposób bezpośredni kwestii zobowiązania do udostępniania przez sąd własnych rozstrzygnięć jako informacji publicznej. Niemniej jednak brak dosłownego i jednoznacznego określenia w niniejszym zakresie nie eliminuje dopuszczalności udostępniania orzecznictwa sądowego w formie elektronicznej, przy użyciu strony internetowej sądów przeznaczonej do upubliczniania informacji odnoszących się do tzw. spraw publicznych.

twą sądowego trzeba również zauważyć, że w ramach omawianego trybu bezwnioskowego udostępniania treści rozstrzygnięć sądowych swoje miejsce odnajduje również forma wyłożenia lub wywieszenia w miejscach ogólnie dostępnych (np. punkty informacyjne), jak też zainstalowanie w miejscach ogólnodostępnych urządzeń umożliwiających zapoznanie się z treścią informacji publicznej (np. elektroniczne terminale)⁴⁰. One bezspornie mogą i są kwalifikowane jako sposoby realizacji przedmiotowego zobowiązania informacyjnego i jednocześnie jako instrumenty ochrony interesu prawnego jednostki. Dodatkowo jako pewnego rodzaju możliwości pozostają w ścisłym związku z działaniami podmiotów władzy publicznej, które są podejmowane z urzędu niezależnie od woli i bez względu na oczekiwania tzw. jednostek potencjalnie zainteresowanych. A zatem z racji samego faktu „wyprzedzenia” momentu, w którym jednostka występuje o udostępnienie informacji, mogą być interpretowane jako skuteczne i efektywne formy upublicznienia niniejszych rozstrzygnięć. W praktyce jednakże to właśnie tryb wnioskowy posiada największe zastosowanie w ujawnianiu orzeczeń sądowych jako informacji publicznych. Co istotne, niniejsza forma może wiązać się z koniecznością przesłania informacji na tradycyjnym nośniku papierowym (np. kserokopia) bądź też w formie pliku przesyłanego za pomocą poczty elektronicznej⁴¹. Ponadto tryb wnioskowy w tym wypadku nie wyklucza stosowania procesu przetworzenia czy też przekształcenia wnioskowanej informacji⁴². Nie bez znaczenia w tym wypadku pozostaje również

⁴⁰ M. Bernaczyk, *Dostęp do informacji publicznej, Potrzeba budowy elektronicznej bazy orzecznictwa sądów powszechnych*, „Na wokandzie” 2010, nr 5, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-5/dostep-do-informacji-w-sadzie/potrzeba-budowy-elektronicznej-bazy-orzecznictwa-sadow-powszechnych.html> (10.01.2015).

⁴¹ Ibidem.

⁴² Analizując procesy, które mogą być dokonywane względem informacji publicznej podlegającej udostępnieniu w trybie u.d.i.p., należy zwrócić uwagę na proces przetworzenia oraz przekształcenia. Przetworzeniem informacji jest działanie na samej informacji, które zmienia istniejącą informację. Niniejszy proces dotyczy sytuacji, w ramach której w oparciu o posiadane dane powstaje zupełnie nowa informacja, ale nadal odnosząca się do spraw o charakterze publicznym. Przetworzona informacja jest informacją nową, nieistniejącą dotychczas w takiej postaci i treści, chociaż jej źródłem są dokumenty już uprzednio występujące w posiadaniu podmiotu zobowiązanego informacyjnie. Samo jednak sięganie do archiwum nie determinuje przetworzenia informacji. Istotne znaczenie posiada charakter podejmowanych czynności, a nie umiejscowienie organizacyjne. Natomiast przekształcenie jest dzia-

fakt podległości ogólnym uregulowaniom odnoszącym się do procedury udostępniania informacji publicznej (u.d.i.p). To właśnie na ich płaszczyźnie uwidacznia się dopuszczalność ograniczenia zakresu powszechnego prawa do informacji ze względu na ochronę prywatności osoby fizycznej, tajemnicę przedsiębiorcy, ochronę informacji niejawnych oraz innych tajemnic ustawowo chronionych. Mając na względzie fakt istnienia tego rodzaju ograniczeń, które w połączeniu z istnieniem obowiązujących uregulowań ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych⁴³ oraz w związku z regulacją określoną w treści art. 13 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe⁴⁴ mogą wzbudzać negatywne poczucie pozornego uderzania w istotę zasady jawności oraz konstrukcji dostępu do informacji publicznej. Z przeciwnej jednak strony trzeba zauważyć, że fakt ich samego wprowadzenia oraz współistnienia tworzy podstawy o niedopuszczalności bezkrytycznego podejścia względem jawności wymiaru sprawiedliwości. Zasada jawności, będąc przejawem demokratyzacji stosunków społecznych i sprawowania kontroli społecznej, współcześnie wykazuje również pewnego rodzaju niedociągnięcia, które mogą i nierzadko uderzają w dobro jednost-

łaniem podejmowanym wobec informacji. Jest ono zabiegiem o charakterze technicznym i posiada zastosowanie do zewnętrznej postaci – wypowiedzi czy też dokumentu. Oznacza zmianę materialnego substratu informacji bez jednoczesnego wpływu na treść pierwotnego komunikatu zawartego w jej przekazie. Przekształceniem będzie zatem zeskanowanie dokumentu, przetworzeniem zaś będzie zestawienie dwóch dokumentów jednorodnych i opracowanie nowego w oparciu o wiedzę w nich znajdującą się. M. Jabłoński, K. Wygoda, *Dostęp...*, s. 55; M. Jabłoński, *Konstrukcja prawna tak zwanych kosztów dodatkowych w ustawie o dostępie do informacji publicznej (Problem ustalania i pobierania kosztów dodatkowych przez organy gminy)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2005, nr 65, s. 272; A. Niżlik-Mucha, *Problematyka zakresu przedmiotowego konstytucyjnego prawa do informacji publicznej*, „Casus” 2008, nr 2, s. 18.

⁴³ Dz.U. 2014, poz. 1182 ze zm.

⁴⁴ W myśl art. 13 niniejszego ustawodawstwa nie można w prasie wypowiadać opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w I instancji. Nie wolno publikować danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Niniejsze ograniczenie nie narusza przepisów innych ustaw. Niemniej jednak prokurator może ze względu na ważny interes społeczny zezwolić na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Art. 13 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

ki⁴⁵. Istotnym zatem jest dążenie do wypośrodkowania ochrony interesów dwójakiego rodzaju, a mianowicie interesów prywatnych konkretnych osób, których dotyczy upublicznione rozstrzygnięcie z interesem informacyjnym społeczeństwa lub jego przedstawicieli. Za istotną przeciwwagę niniejszego stanu rzeczy można uznać katalog niniejszych ograniczeń i regulacji. Fakt ich obowiązywania pozostaje w ścisłym związku z dążeniem do niwelowania niedogodności i naruszeń, w tym także do naruszeń sfery prywatności jednostek. Prawdą jest bowiem, że obywatele nie powinni odczuwać negatywnych konsekwencji wynikających z procesu udostępniania tzw. wiedzy publicznej. W rzeczywistości jednak, biorąc pod uwagę aktualny stan realizacji zasady jawności i udostępniania rozstrzygnięć organów wymiaru sprawiedliwości, nie można mówić o całkowitym i prawidłowym wypełnianiu niniejszego założenia⁴⁶.

Niezależnie jednak od powyższego, biorąc pod uwagę uprzednio zdefiniowany aspekt przedmiotowy dostępu do wiedzy publicznej oraz zasadniczy trzon prowadzonych rozważań, istotne znaczenie posiada sprecyzowanie tych aspektów udostępniania treści rozstrzygnięć sądowych w trybie u.d.i.p., które można ocenić pozytywnie. Przez pryzmat bowiem niniejszego zabiegu możliwym stanie się uwypuklenie korzyści płynących dla samego wymiaru sprawiedliwości, jak również dla samych jednostek zainteresowanych, które mogą je odczuwać osobiście bezpośrednio poprzez fakt pełne-

⁴⁵ Negatywne aspekty procesu udostępniania informacji publicznej, głównie powodowane zachowaniem tzw. piniaczy, dostrzega również M. Bernaczyk w: *Informacja publiczna o działalności sądów powszechnych – rozwiązania praktyczne*, „Na wokandzie” 2011, nr 8, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-8/obsługa-interesanta-8/informacja-publiczna-o-działalności-sądów-powszechnych-rozwiazania-praktyczne.html> (10.01.2015).

⁴⁶ Co ważne, wykraczając poza aspekt ściśle odnoszący się do udostępniania samych rozstrzygnięć sądowych, trzeba pokrótce podkreślić, że współcześnie kontrowersje wzbudza kwestia upubliczniania informacji za pomocą tzw. wokandy. Niewątpliwie jest to jedna z form realizacji zasady jawności wymiaru sprawiedliwości. Niemniej jednak, o ile bowiem treść uregulowania zawartego w art. 13 ustawy – Prawo prasowe przewiduje ochronę przed publikacją danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również ochronę danych osobowych i wizerunku świadków pokrzywdzonych i poszkodowanych, o tyle o istnieniu tego rodzaju ochrony nie można mówić w kontekście upubliczniania informacji na tzw. ściankach sądowych. J. Masoń, *Ile jawności w postępowaniu*, „Radca Prawny” 2014, nr 155, s. 22–23; J. Masoń, *O osobie publicznej można wiedzieć więcej*, „Radca Prawny” 2014, nr 156, s. 24 i nast.

go uświadomienia⁴⁷, jak również pośrednio na skutek wzbogacenia warsztatu zawodowych pełnomocników reprezentujących ich interesy. Co ważne, znaczna grupa przedstawionych korzyści może być rozpatrywana w sposób generalny, tj. jako wynikających z ogólnego faktu jawności orzecznictwa, nie zaś jako efekt jego udostępniania wyłącznie w trybie u.d.i.p. Posiadając jednak zastosowanie względem procesu upublicznienia rozstrzygnięć sądowych jako wiedzy publicznej, tworzy podstawy dla identyfikowania konstrukcji dostępu do ich treści jako kategorii służącej ochronie interesu prawnego jednostki.

Dostęp do wiedzy o obowiązującym prawie, jak i dostęp do informacji o jego stosowaniu stanowi konieczny element budowania zaufania obywateli zarówno do państwa, w którym żyją, jak i do prawa, które obowiązuje na jego terytorium⁴⁸. Zapewnienie dostępu do treści orzecznictwa sądowego pozostaje w ścisłym związku z realizacją zasady transparentności wymiaru sprawiedliwości. Chodzi bowiem w tym wypadku o zagwarantowanie efektywnej kontroli prawidłowości poszczególnych etapów i procesów, jakie zachodzą w trakcie działalności orzeczniczej sądów. Co ważne, jest to element kontroli obywatelskiej dokonywanej przez samych zainteresowanych, m.in. występujących z wnioskiem o udostępnienie konkretnego orzeczenia. Nie chodzi przy tym wyłącznie o sprawdzenie zgodności z obowiązującym prawem treści niniejszego rozstrzygnięcia i procesu jego podejmowania, ale również o skontrolowanie słuszności osądu w konkretnej sprawie będącej przedmiotem działania organu wymiaru sprawiedliwości⁴⁹. Punkt ciężkości niniejszej oceny słuszności rozumowania i rozstrzygnięcia sądu opiera się w tym zakresie na elemencie sprawozdawczym treści orzeczenia, a mianowicie na jego uzasadnieniu. To jego bowiem celem jest przedstawienie zasadniczych faktów, które zostały uwzględnione w procesie orzekania, motywów, jakimi kierował się podmiot orzekający, oraz przyjętych przez niego założeń. A zatem

⁴⁷ Użyte sformułowanie odnoszące się do pełnego uświadomienia jednostki ma na celu podkreślenie, że chodzi w tym wypadku zarówno o wiedzę w zakresie stanowienia, jak i stosowania obowiązującego prawa.

⁴⁸ A. Pawlak, K. Jędrzejewska, *Władza pod sędziowską kontrolą*, „Na wokandzie” 2013, nr 17, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-17/aplikacja-i-kariera-17/wladza-pod-sedziowska-kontrola.html> (10.01.2015).

⁴⁹ M. Jagielski, M. Niedużak, op.cit., s. 7.

zagwarantowanie dostępu do treści rozstrzygnięcia wraz z jego uzasadnieniem stanowi element kształtowania opinii publicznej. Wgląd do treści orzeczenia stwarza możliwość dokonania oceny rozumowania sądu, jego słuszności i prawidłowości⁵⁰. Wprawdzie niniejsze elementy nie posiadają wyrażnej podstawy prawnej i, co ważniejsze, nie posiadają charakteru wiążącego jako aspekt społecznego kontrolowania, jednocześnie jednak mogą oddziaływać w sposób pośredni na treść przyszłej działalności orzeczniczej i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Fakt przysługującego jednostkom uprawnienia w zakresie zapoznania się z treścią rozstrzygnięcia sądowego, jak i również sama świadomość w zakresie niniejszego proceduru posiadającego umocowanie prawne, może działać mobilizująco na sędziów orzekających. Chodzi w tym wypadku o kwestię dokładniejszej oceny stanu rzeczywistego i stanu prawnego w kolejnych sprawach będących przedmiotem rozstrzygnięcia sądu, co można również ocenić pozytywnie z punktu widzenia jednostek, które mogą podlegać niniejszemu osądowi z uwagi na sytuację, w której się znalazły w danym miejscu i czasie. Co jednak ważne, podkreślenie „pośredniości” oddziaływania oceny jednostek ma tu doniosłe znaczenie. Po pierwsze bowiem jej wyniki nie posiadają charakteru wiążącego i nie odnoszą się do konkretnej sprawy rozpatrywanej przez organ wymiaru sprawiedliwości. Ponadto nie mogą być utożsamiane ze stosowaniem jakiegokolwiek nacisku ze strony społeczeństwa. Po drugie zaś treść niniejszej oceny społecznej w żadnym razie nie dotyka sfery merytorycznej, tj. nie wpływa na decyzyjność, nie determinuje zawartości merytorycznej konkretnych rozstrzygnięć sądowych. Pozostaje to w ścisłym związku z obowiązywaniem konstytucyjnej zasady wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z którą sędzia, rozstrzygając sprawę, podlega wyłącznie Konstytucji RP i ustawom, nie podlega żadnym naciskom i żadnym zależnościom z zewnątrz⁵¹.

Ponadto trzeba również nadmienić, że fakt społecznego kontrolowania działalności orzeczniczej poprzez możliwość zapoznania się treścią orzeczeń sądowych jako informacji publicznej nie jest wyłącznie celem samym w sobie, którego zadaniem jest gwarantowanie realizacji ochrony interesu informacyjnego jednostki w myśl uregulowań u.d.i.p. Niniejsza działalność

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Z przeciwnej jednak strony sądownictwo nie stanowi „samotnej wyspy” w demokratycznym państwie prawa. M. Bernaczyk, *Informacja publiczna...*

posiada charakter długofalowy. W dalszej bowiem kolejności determinuje zwiększenie poczucia bezpieczeństwa obywateli żyjących w danym miejscu i w danym czasie. Innymi słowy, poprzez fakt zapewnienia dostępności do treści rozstrzygnięć – jak i ogólnie określanego życia publicznego, może dochodzić do pełnego uświadomienia społecznego, a tym samym i poczucia znajomości oraz pewności obrotu prawnego. Zwiększenie znajomości i przewidywalności podejmowanych orzeczeń sądowych może pozytywnie wpłynąć na mentalność jednostki. Chodzi w tym wypadku o ogólne nastawienie względem organów sądowych, jako tych, które stoją na straży sprawiedliwości i porządku w państwie. Stała, niezmienna linia orzecznicza sądów oraz gwarantowana dostępność do treści rozstrzygnięć może działać motywująco na społeczeństwo, zachęcając jednostki do takiego postępowania, które nie tylko opiera się wyłącznie na literze prawa, ale również na stanowiskach tych podmiotów władzy publicznej, które to prawo wykonują i które dokonują jego interpretacji⁵². Z jednej strony jest to możliwe poprzez fakt zwiększenia zakresu wiedzy obywateli w przedmiocie przysługujących im uprawnień, wolności oraz w zakresie spoczywających obowiązków. Z drugiej strony trzeba podkreślić, że nie bez znaczenia pozostaje kwestia zwiększenia osobistych umiejętności wykorzystywania narzędzi i środków obrony naruszonych uprawnień i wolności między innymi pod wpływem uświadomienia w zakresie obowiązujących regulacji prawnych, jak i istniejących rozstrzygnięć sądowych w konkretnych sprawach faktycznych. Co istotne, na niniejszej płaszczyźnie dostrzegalnym staje się rozszerzenie funkcji ochronnej względem interesu prawnego jednostki poza aspekt ściśle odnoszący się do ochrony interesu informacyjnego. W świetle przedstawionego założenia fakt społecznego kontrolowania poprzez gwarancję dostarczania istotnej wiedzy o znamionach publicznych tworzy podstawy do dochodzenia roszczeń, uprawnień, a zatem i ochrony interesów szerszych rozmiarów, wkraczając tym samym na odmienne dziedziny życia jednostki.

Z punktu widzenia korzyści, jakie gwarantuje zapewnienie dostępu do rozstrzygnięć sądowych bezpośrednio po stronie prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a które dodatkowo w sposób pośredni mogą oddziaływać na aspekt realizacji ochrony interesu prawnego jednost-

⁵² M. Jagielski, M. Niedużak, *op.cit.*, s. 7.

ki, na pierwszy plan wysuwa się kwestia ujednolicenia linii orzeczniczej⁵³. Bezspornie zagwarantowanie dostępności do treści rozstrzygnięć sądowych może powodować pojawianie się tożsamości stanowisk orzecznich w sprawach o identycznym lub podobnym stanie faktycznym. W tym miejscu uwidacznia się aspekt przewidywalności rozstrzygnięć sądowych⁵⁴. Istnienie bowiem możliwości zapoznania się z treścią uprzednio zapadłych wyroków i postanowień służy uzyskiwaniu wyczerpujących informacji w przedmiocie uprzednio przyjętego stanowiska w danej sprawie. Posiadanie tego rodzaju wiedzy ma znaczenie nie tylko dla samych jednostek zainteresowanych z punktu widzenia realizowanych działań kontroli społecznej, ale również dla samych organów orzekających. Tego rodzaju podejście może pośrednio wpływać na eliminację rozbieżności działalności orzeczniczej w tych samych kategoriach spraw na całym terytorium RP. Jak wskazuje A. Kozak, wypowiedzi w przedmiocie obowiązującego obrotu prawnego nie mogą pozostawać w ukryciu, każde bowiem orzeczenie jest istotnym głosem wskazującym co do tego, jak postrzegana jest rzeczywistość prawa przez społeczność prawników, jak ono rozumie jego instytucje i czego może się spodziewać w określonych kategoriach spraw⁵⁵. Niewątpliwie fakt dostępności rozstrzygnięć sądowych dookreśla w prawie to, co jest niedookreślone, tym samym kreuje dojrzałą kulturę prawną. A ponieważ rola zawodowych pełnomocników sprowadza się do reprezentowania interesów stron postępowania sądowego, tym samym znajomość linii orzeczniczej przez nich samych, jak i przez same strony zainteresowane może tworzyć podstawę dla wypracowania katalogu przypuszczalnych rozstrzygnięć, a tym samym i ustalenia właściwego kierunku obrony z myślą o interesach tzw. klientów – konkretnych jednostek, którym przysługuje konstytucyjnie określone prawo do sądu i prawo do informacji. Na tej płaszczyźnie tym bardziej uwidacznia się realizacja ochrony interesu prawnego jednostki – interesu informacyjnego, która to gwarancja ochrony może kształtować interesy w odrębnych aspektach życia jednostki.

Ponadto, podążając w tym samym kierunku prowadzonej analizy, warto także nadmienić, że zagwarantowanie dostępności do treści orzecznic-

⁵³ M. Jagielski, M. Niedużak, op.cit., s. 7.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ A. Kozak, *Granice dyskrejonalnej władzy prawniczej*, Wrocław 2001, s. 10 i nast.

twą sądowego może pośrednio uzupełniać działalność prawodawczą, w tym znaczeniu, że będąc znaną, może przyczyniać się do korygowania nieprawidłowości występujących w praktyce. W rezultacie niniejszego poprzez fakt oddziaływania na istniejący porządek prawny może prowadzić do jego uporządkowania i stabilizacji. Na tej płaszczyźnie można pokusić się o jeszcze jedno stwierdzenie w kontekście udostępniania rozstrzygnięć wymiaru sprawiedliwości. Ono pozostaje w ścisłym w związku z zagadnieniem społecznego kontrolowania. Chodzi w tym wypadku o przypisanie niniejszej dostępności i otwartości roli miernika opinii publicznej, dzięki któremu stopień społecznego nastawienia wobec obowiązującego prawa, jak i wobec rozstrzygnięć podmiotów władzy publicznej może przedstawiać oczekiwania jednostek nie tylko wobec wymiaru sprawiedliwości, ale również w kontekście działalności prawodawczej⁵⁶. Warto w tym miejscu podkreślić słuszność stanowiska M. Bernaczyka, który dokonał podkreślenia, że częstokroć prawodawca już na etapie tworzenia prawa akceptuje rozumienie klauzul kształtowanych w toku prospektywnego stosowania prawa przez sąd⁵⁷. A zatem z jednej strony udostępnianie orzeczeń sądowych ułatwia poznanie i zrozumienie sposobu sądowej argumentacji z myślą o korzyściach, jakie może to przynieść samym jednostkom będącym stronami postępowania sądowego. Pozostaje to w ścisłym związku z tego rodzaju założeniem, w świetle którego w szeroko pojętym interesie każdego zawodowego prawnika jest poznanie tego, co zostało ustanowione przez władzę ustawodawczą i wyinterpretowane przez organ wymiaru sprawiedliwości. W efekcie niniejszego możliwym stanie się poznanie i zrozumienie sądowej argumentacji oraz uzasadnienia. Z drugiej z kolei strony zapewnia gwarancję transparentności – przejrzystości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

IV.

Na zakończenie prowadzonych rozważań warto również dokonać odzworowania znaczenia i zakresu wykorzystywania przedmiotowego trybu udostępniania orzecznictwa sądowego (stosownie do regulacji u.d.i.p.) z dodat-

⁵⁶ M. Jagielski, M. Niedużak, op.cit., s. 7.

⁵⁷ M. Bernaczyk, *Dostęp...*

kowymi rozwiązaniami, jakie istnieją w obowiązującym porządku prawnym, a które posiadają również zastosowanie w kontekście jawności rozstrzygnięć organów wymiaru sprawiedliwości. Po pierwsze należy w tym miejscu zwrócić uwagę na dopuszczalność udostępniania treści orzecznictwa w oparciu o przepisy regulujące tzw. procedowanie sądów⁵⁸. Chodzi w tym wypadku o następujące formy, a mianowicie o dostęp do orzeczenia poprzez zapewnienie wglądu do akt sprawy czy też zapoznanie się z treścią rozstrzygnięcia poprzez osobiste uczestnictwo jednostki w sądzie w momencie jego odczytywania. Co ważne, nierzadko dochodzi do podkreślenia, że w przeciwieństwie do realizacji jawności rozstrzygnięć sądowych w trybie dostępu do informacji publicznej – udostępnianie w oparciu o procedury wynikające z ustaw ustrojowych, odpowiednich kodeksów czy też regulaminów wymagają nie tylko posiadania interesu prawnego, ale przede wszystkim wiążą się z koniecznością wylegitymowania się nim przez jednostkę zainteresowaną. Z racji niniejszego przedstawione formy realizacji jawności traktuje się marginalnie z punktu widzenia oczekiwań społecznych, z punktu widzenia szybkości i łatwości uzyskania, ale przede wszystkim z punktu widzenia ograniczonej powszechności ich wykorzystywania w praktyce. Takie też podejście należy zaprezentować z punktu widzenia prowadzonych rozważań, kładąc jednoczesny nacisk na dokonanie konfrontacji procedury udostępniania orzecznictwa w trybie u.d.i.p. z realizacją zasady jawności orzecznictwa sądowego w związku z istnieniem i funkcjonowaniem portali dostępowych oraz komercyjnych baz użytkowych, które umożliwiają bezpośredni wgląd do treści rozstrzygnięć sądowych⁵⁹.

⁵⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. 2014, poz. 101 ze zm.), Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Postępowania Karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2012, poz. 270 ze zm.), Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2013, poz. 427 ze zm.), Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. 2014, poz. 1647), Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2014, poz. 259), Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 września 2003 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 169, poz. 1646).

⁵⁹ Istotne znaczenie w tym wypadku, jeśli chodzi o kwestie dopuszczalności udostępniania orzecznictwa w drodze elektronicznej, posiada akt wtórny prawa UE. Zgodnie

Niewątpliwie postępujący proces informatyzacji i technologie informacyjne zrewolucjonizowały tradycyjne metody i środki komunikowania społecznego oraz procesu pozyskiwania różnego rodzaju wiedzy (w tym wiedzy publicznej)⁶⁰. Bez wątpienia technologie informacyjne umożliwiły dokonanie modyfikacji dotychczasowego sposobu myślenia o tworzonej prawie oraz o sposobach zapoznania się z jego treścią. A zatem znacznemu rozwinięciu uległy tradycyjne formy społecznego kontrolowania, będąc jednocześnie wyraźnym przejawem wzrostu gospodarczego i rozwoju cywilizacyjnego państw o ustrojach demokratycznych. Niniejsze podejście posiada rację bytu, albowiem istnienie społeczeństw informacyjnych pociąga za sobą konieczność wykorzystywania takich narzędzi, które pełnią funkcję służebną względem efektywnego zdobywania i wymiany informacji wszelkiego rodzaju. Za tego rodzaju narzędzie należy uznać również portale dostępne sądów⁶¹ służące do upubliczniania treści podejmowanych rozstrzygnięć oraz komercyjne systemy informacyjne. One wprawdzie swoją zawartością obok aktów obowiązującego prawa obejmują również rozstrzygnięcia organów wymiaru sprawiedliwości, niemniej jednak jako takie nie posiadają statusu oficjalnego źródła poznania. Niezależnie jednak od powyższego, obie kategorie dopuszczalnego i prawnie usankcjonowanego przekazu, poprzez realizację zasady jawności orzecznictwa sądowego za pośrednictwem Internetu, jawią się jako najefektywniejsze sposoby udostępniania tego rodzaju dokumentacji. Publikacja orzeczenia w Internecie stanowi jego publiczne ogło-

bowiem z treścią art. 3 Dyrektywy 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego (Dz.U. UE L 345 z dnia 31 grudnia 2003 r., s. 90), tam, gdzie ponowne wykorzystywanie dokumentów będących w posiadaniu organów sektora publicznego jest dozwolone – tak jak to jest dopuszczalne w kontekście orzecznictwa sądowego – niniejsze dokumenty powinny być udostępniane przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. M. Kokoszyński, G. Wierczyński, *System informacji prawnej sędziego*, Warszawa 2011, s. 83.

⁶⁰ W. Cyruł, J. Duda, J. Opila, T. Pelech-Pilichowski, *Informatyzacja tekstu prawa. Perspektywy zastosowania języków znacznikowych*, Warszawa 2014, s. 11.

⁶¹ Niewątpliwie publikacja orzeczeń w Internecie przy wykorzystaniu dostępnej infrastruktury sieciowej zapewnia kontrolę społeczną nad prawidłowością orzecznictwa. W odpowiedzi na oczekiwania społeczne w 2012 r. został uruchomiony pierwszy portal orzeczeń w Sądzie Apelacyjnym opierający się na zautomatyzowanej anonimizacji. A. Zalesińska, M. Prus, *op.cit.*, s. 103.

szenie⁶². Nie budzi już żadnych wątpliwości stwierdzenie, w myśl którego bazy z orzeczeniami (zarówno o charakterze powszechnym i publicznym, jak i również tzw. bazy komercyjne) zajmują drugie miejsce obok baz z aktami obowiązującego prawa jako źródło wiedzy, z którego korzystają jednostki zainteresowane. Należy podkreślić, że jednostki czynią z nich użytek dla ochrony własnych interesów prawnych – interesów informacyjnych z myślą o konkretnej sytuacji faktycznej, w której się znajdują, jak również z myślą o realizacji innych uprawnień zawierających się w szerokim pojęciu administracji publicznej (w jej ujęciu przedmiotowym). Ponadto trzeba również zauważyć, że w kontekście dostępności do baz z orzecznictwem nie chodzi tylko i wyłącznie o aspekt realizacji ochrony interesu tej jednostki, która z uwagi na własne cele chce spełnić oczekiwania informacyjne względem konkretnego rozstrzygnięcia. Trzeba bowiem także zwrócić uwagę na kwestię podejmowanych działań zawodowych pełnomocników, którzy reprezentując interesy swoich klientów, wykazują zainteresowanie zdobyciem konkretnej informacji z myślą o ochronie ich interesów. W każdym zawodzie prawniczym bazy z aktami i orzeczeniami stanowią podstawowe narzędzie pracy, które w sposób szybki i nieskomplikowany umożliwia zdobycie wiedzy niezbędnej do prawidłowego realizowania czynności zawodowych.

Na tej płaszczyźnie istnienie i dostępność elektronicznych baz, portali z orzecznictwem sądowym może być oceniana jako najszybsza, najprostsza i jednocześnie najefektywniejsza forma upubliczniania rozstrzygnięć organów wymiaru sprawiedliwości. Co ważne, forma niewymagająca legitymowania się interesem prawnym. Ponadto nie wymaga wychodzenia z domu, a jej użyteczność jest warunkowana posiadaniem odpowiedniego sprzętu, dostępem do Internetu, a w przypadku baz komercyjnych wyjątkowo (i dodatkowo) koniecznością poniesienia określonego rodzaju nakładów finansowych, determinowanych brakiem posiadania powszechnego i publicznego charakteru. Co więcej, jej użyteczność w powiązaniu z przedstawionymi powyżej elementami kreuje podejście, w myśl którego scharakteryzowana powyżej elektroniczna forma przekazu zawartości orzeczeń sądowych poprzez aspekt informacyjny wypełnia przesłanki konstrukcji również sprzyjającej

⁶² Historycznie realizowane było poprzez obwieszczenie op.cit. treści rozstrzygnięcia na rynkach miejskich, współcześnie zaś ściśle wiąże się z wykorzystywaniem wirtualnych sieci.

ochronie interesu prawnego jednostki. Przedstawione już bowiem uprzednio pozytywne aspekty procesu udostępniania tego rodzaju dokumentów urzędowych posiadają zastosowanie również i w tym wypadku. A zatem w konfrontacji z formą stanowiącą trzon prowadzonych rozważań dostępność do orzeczeń za pośrednictwem elektronicznych baz i portali wypada korzystniej, tym bardziej w obliczu ich bezzwrotności charakteru. Z przeciwnej jednak strony w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w praktyce żaden z sądów nie udostępnia w Internecie wszystkich swoich rozstrzygnięć, a zatem powszechne i bezpłatne portale sądowe nie dają gwarancji uzyskania pełnego zakresu wiedzy oczekiwanej w związku z procesem społecznego kontrolowania wymiaru sprawiedliwości. W efekcie niniejszego jednostki zainteresowane muszą sięgać do nieoficjalnych źródeł poznania, które, co ważne, również nie dają pewności istnienia pełnego zasobu informacyjnego. Chodzi w tym wypadku o czasopisma, strony internetowe, a przede wszystkim o komercyjne systemy informacji prawnej⁶³. One wprowadzając z jednej strony oferując największą liczbę orzeczeń niepublikowanych. Ponadto udostępniają je w usystematyzowany sposób⁶⁴. Z drugiej jednakże strony nie stanowią źródła wiedzy o charakterze bezpłatnym – pociągają za sobą dodatkowe koszty, dokonując tym samym różnicowania obywateli na tych, którzy są w stanie sfinansować proces uzyskania informacji – jak i na tych, którzy biorąc pod uwagę swoją sytuację finansową, zmuszeni są zrezygnować⁶⁵. A zatem brak bezpłatności znacznie obniża ich rangę jako narzędzi społecznego kontrolowania wymiaru sprawiedliwości⁶⁶.

⁶³ M. Kokoszyński, G. Wierczyński, op.cit., s. 83.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Będąc sprawiedliwym w prowadzonej ocenie, nie należy zapominać, że kwestia odróżnienia bezpłatności i odpłatności procesu udostępnienia treści orzeczeń sądowych odnosi się również do ich upublicznienia w trybie u.d.i.p. Wedle bowiem uregulowań ogólnych proces udostępnienia orzecznictwa jako informacji publicznej co do zasady nie pociąga za sobą nakładów finansowych – jest bezpłatny. Niemniej jednak, jeżeli udostępnienie informacji pociąga za sobą dodatkowe koszty po stronie podmiotu udostępniającego, wówczas jednostka zainteresowana zobowiązana jest do ich pokrycia, do ich uiszczenia. W żadnym jednak razie nie uprawnia to do stwierdzenia o istnieniu generalnej odpłatności za dostęp do informacji publicznej w trybie u.d.i.p.

⁶⁶ Na zakończenie należy zatem stwierdzić, że w odniesieniu do udostępniania rozstrzygnięć sądowych jako informacji publicznej nierzadko podnosi się argumenty o dalece niewystarczającym zakresie możliwości uzyskania informacji oczekiwanej przez obywatela,

V.

Reasumując prowadzone rozważania, należy wskazać, że jawność jako kategoria teoretyczno-prawna stwarza możliwości do korzystania z uprawnienia do bycia poinformowanym. Z kolei fakt istnienia i realizacji powszechnego prawa do informacji determinuje powstanie warunków do pojawienia się i współistnienia zasady jawności⁶⁷. Tego rodzaju zależność nie budzi współcześnie żadnych wątpliwości. Trzeba jednocześnie zauważyć, że wzajemne oddziaływanie obu kategorii gwarantuje istnienie obiegu i wymiany informacji wszelkiego rodzaju. Wprawdzie jawność należy w tym miejscu określić jako stan faktyczny, który, będąc efektem istniejącego prawa i realizacji prawa do informacji, kreuje istnienie jawności życia publicznego w szerokim pojęciu niniejszego słowa. Co jednak ważne, jawność życia publicznego nie jest pojęciem statycznym, niezmiennym, niepodlegającym „unicestwieniu”. Jego utrzymanie wymaga nie tylko właściwego ukształtowania uregulowań prawnych będących dla niego podstawą, ale przede wszystkim jest uzależnione od istnienia określonych przesłanek⁶⁸. Chodzi w tym wypadku o wypracowanie takich warunków, w ramach których możliwym staje się rzeczywiste wykorzystywanie dopuszczalnych form realizacji prawa do informacji, w odniesieniu do szeroko interpretowanego pojęcia wiedzy o sprawach publicznych. W świetle obowiązujących uregulowań prawnych udostępnianie treści orzecznictwa sądowego sprowadza się do istnienia rozwiązań trojakiego rodzaju, a mianowicie chodzi o udostępnianie w trybie dostępu do informacji publicznej, o udostępnienie w oparciu o uregulowania proceduralne oraz o udostępnianie przy pomocy elektronicznych form przekazu,

jak również o konieczności posiadania przez jednostkę zainteresowaną informacyjnie odpowiedniego zasobu wiedzy w przedmiocie tego, czego oczekuje, z czym chce się zapoznać. To pozostaje w ścisłym związku z formą wnioskowego ubiegania się o informację publiczną, wobec której jest podnoszony zarzut, że nie daje ona gwarancji udostępnienia tego, czego oczekuje jednostka. Trzeba jednakże w tym miejscu zauważyć, że tego rodzaju gwarancji nie jest w stanie nam również zapewnić ani zawartość portali sądowych, ani zawartość komercyjnych baz użytkowych, które dodatkowo mogą różnicować jednostki ze względu na ich stan majątkowy, ograniczając tym samym powszechność i znacząco zawężając zakres zbioru informacyjnego.

⁶⁷ T. Górzyńska, *Obywatelskie...*, s. 201.

⁶⁸ Ibidem.

tj. portali sądowych czy też komercyjnych baz danych. Niewątpliwie ostatnie z wymienionych stanowią efekt postępującego procesu rozwoju społeczeństwa informacyjnego, w ramach którego dominujące znaczenie odgrywa wzmocnienie znaczenia informacji jako elementu stosunków prawnych, jej przepływu i wykorzystywania dla własnych potrzeb z uwagi na ochronę interesów jednostki. Co więcej, fakt powstania i istnienia społeczeństw informacyjnych stanowi efekt dostępności do informacji przesyłanych za pośrednictwem elektronicznych środków komunikacji, sieci komputerowych, Internetu⁶⁹. Na płaszczyźnie niniejszego owe formy urastają do rangi najlepszych rozwiązań, jeśli chodzi o kwestie szybkiego zapoznawania się z treścią istniejącego orzecznictwa sądowego. Pozostaje to w ścisłym związku z tego rodzaju podejściem, w ramach którego podnosi się, że tradycyjne sposoby tworzenia, udostępniania i stosowania prawa oraz wiedzy w tym przedmiocie ulegają nieustannym przemianom. Następuje digitalizacja informacji prawnej, tj. coraz więcej tekstów aktów prawnych, orzecznictwa, decyzji administracyjnych, formularzy, umów, opinii, komentarzy jest dostępnych w formie elektronicznej⁷⁰. Niemniej jednak nie należy jednocześnie zapominać, że w chwili obecnej żadna z możliwości elektronicznego udostępniania nie daje gwarancji zupełnej zawartości merytorycznej niniejszego zbioru i jego pełnego udostępnienia. A zatem w pewnych sytuacjach w celu zapoznania się z treścią określonego rozstrzygnięcia najlepszą formą okazuje się ubieganie się o udostępnienie w trybie u.d.i.p. (pomijając w tym zakresie kwestie rozwiązań wynikających z ustaw proceduralnych). Wprawdzie ono również nie daje gwarancji uzyskania oczekiwanej informacji, ale przynajmniej w swoim założeniu stanowi prawnie gwarantowany mechanizm dostępu do tych orzeczeń sądowych, które nie zostały powszechnie upublicznione. W tym znaczeniu niniejsza forma dostępu współcześnie pełni funkcję uzupełniającą wobec tych informacji publicznych, które nie zostały w sposób ogólny i generalny upowszechnione. Niniejsze założenie posiada zastosowanie również w kontekście orzecznictwa sądowego. Niezależnie jednak od powyższego fakt udostępnienia niniejszych informacji w trybie u.d.i.p. (jak wynika z przedstawionych powyżej rozważań) stanowi potwierdzenie

⁶⁹ W. Cyruł, J. Duda, J. Opila, T. Pelech-Pilichowski, *op.cit.*, s. 17 i 19.

⁷⁰ *Ibidem*.

dla ogólnego podejścia względem dostępu do informacji publicznej jako kategorii służącej ochronie interesu informacyjnego jednostki. Z kolei wobec wszystkich dopuszczalnych form udostępniania orzecznictwa sądowego należy stanąć na stanowisku, w myśl którego nie można mówić o ich wzajemnym konkurowaniu. Wręcz przeciwnie, należy uznać, że one się wzajemnie uzupełniają, a każda z nich ma swoje uzasadnienie pomimo posiadanych pozytywnych i negatywnych właściwości.

Jednocześnie na tym etapie prowadzonego podsumowania należy zwrócić uwagę na występujące w praktyce negatywne opinie odnoszące się do aspektu udostępniania orzecznictwa sądowego. Chodzi w tym wypadku o nierzadko występujące powoływanie się na kwestię bezprawnego i nieetycznego wykorzystywania informacji udostępnionych. Oczywiście negatywnymi konsekwencjami dostępu do wiedzy publicznej (i nie tylko wiedzy publicznej) obarczamy urzędy jako aparat pomocniczy organów administracji publicznej czy też administrację sądów, jednocześnie pomijając czy też zapominając o zobowiązaniu należytego i zgodnego z prawem wykorzystywania informacji publicznej przez jednostki i powiązanej z nim odpowiedzialności indywidualnej (cywilnej, karnej, administracyjnej)⁷¹. Na tej płaszczyźnie można pokusić się o stwierdzenie, że to nie dopuszczalność dostępu do informacji (w tym informacji publicznych – rozstrzygnięć sądowych) stanowi problem współczesnych czasów, lecz wręcz przeciwnie, za tego rodzaju problem, czy też niedogodność, należałoby raczej uznawać brak jego gwarantowania⁷². Z pewnością bowiem spowodowałoby to znaczny spadek zaufania społeczeństwa do prawa i państwa, postępującą nieprzewidywalność decyzji i ich stosowania, a w dalszym etapie niepewność obrotu prawnego i gospodarczego. Należy bowiem pamiętać, że jawne stanowienie prawa, jego

⁷¹ M. Bernaczyk, *Potrzeba...*, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-5/dostep-do-Informacji-w-sadzie/potrzeba-budowy-elektronicznej-bazy-orzecznictwa-sadow-powszechnych.html> (10.01.2015).

⁷² Niniejsze założenie posiada zastosowanie, mimo iż gwarancja jawności i realizacja dostępu do informacji publicznej nierzadko pociąga za sobą dodatkowe nakłady finansowe ze strony państwa, konieczność wykonywania dodatkowych czynności przez podmioty zobowiązane informacyjnie. Pozostaje to w ścisłym związku z obowiązkiem zapewnienia ochrony prawa do prywatności, ochrony danych osobowych jednostek, a zatem wiąże się integralnie z dokonywaniem procesu anonimizacji rozstrzygnięć podlegających udostępnieniu.

wykonywanie i stosowanie stanowi podłoże dla konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego. Istotne znaczenie na każdym z tych etapów odgrywa konstrukcja dostępu do informacji publicznej. Trzeba jednocześnie jednak zauważyć, że i ona współcześnie nie jest w stanie ustrzec się od wszelkich niedogodności i nieprawidłowości. Wiążą się one głównie ze zderzaniem się interesów dwojakiego rodzaju, tj. interesu informacyjnego i interesów związanych z koniecznością ochrony danych osobowych i sfery prywatności jednostek, do których odnosi się stan faktyczny opisany w treści rozstrzygnięcia sądowego.

Literatura

- Aleksandrowicz T. R., *Komentarz do ustawy o dostępie do informacji publicznej*, Warszawa 2002.
- Bernaczyk M., *Dostęp do informacji publicznej, Potrzeba budowy elektronicznej bazy orzecznictwa sądów powszechnych*, „Na wokandzie” 2010, nr 5.
- Bernaczyk M., *Informacja publiczna o działalności sądów powszechnych – rozwiązania praktyczne*, „Na wokandzie” 2011, nr 8.
- Bernaczyk M., *Obowiązek bezwinnoskowego udostępniania informacji publicznej*, Warszawa 2008.
- Bernaczyk M., *Prawo do informacji publicznej w Polsce i na świecie*, Warszawa 2014.
- Bernaczyk M., *Udostępnianie informacji publicznych w postaci elektronicznej w orzecznictwie sądów powszechnych*, [w:] *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010.
- Burczyński T., *Elektroniczna wymiana informacji w administracji publicznej*, Wrocław 2011.
- Cyrul W., Duda J., Opiła J., Pełech-Pilichowski T., *Informatyzacja tekstu prawa. Perspektywy zastosowania języków znacznikowych*, Warszawa 2014.
- Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11–12.
- Gołaczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Górzyńska T., *Prawo do informacji i zasada jawności administracyjnej. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 1999.
- Izdebski H., Kulesza M., *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2004.

- Jabłoński M., *Konstrukcja prawna tak zwanych kosztów dodatkowych w ustawie o dostępie do informacji publicznej (Problem ustalania i pobierania kosztów dodatkowych przez organy gminy)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2005, nr 65.
- Jabłoński M., Wygoda K., *Dostęp do informacji i jego granice*, Wrocław 2002.
- Jagielski M., Niedużak M., *Publiczna dostępność orzeczeń sądowych*, Warszawa 2010.
- Kamińska I., Rozbicka-Ostrowska M., *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Kokoszyński M., Wierczyński G., *System informacji prawnej sędziego*, Warszawa 2011.
- Kozak A., *Granice dyskrecjonalnej władzy prawniczej*, Wrocław 2001.
- Mason J., *Ile jawności w postępowaniu*, „Radca Prawny” 2014, nr 155.
- Mason J., *O osobie publicznej można wiedzieć więcej*, „Radca Prawny” 2014, nr 156.
- Mucha M., *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji*, Wrocław 2002.
- Naisbitt J., *Megatrendy*, Warszawa 1997.
- Niżlik-Mucha A., *Problematyka zakresu przedmiotowego konstytucyjnego prawa do informacji publicznej*, „Casus” 2008, nr 2.
- Obywatelskie prawo do informacji*, red. T. Górzyńska, Warszawa 2008.
- Pawlak A., Jędrzejewska K., *Władza pod sędziowską kontrolą*, „Na wokandzie” 2013, nr 17.
- Piskorz-Ryń A., *Jawność działania administracji publicznej*, [w:] *Prawo do dobrej administracji*, red. H. Machińska, Warszawa 2003.
- Rost A., *Prawne formy działań obywateli w rządzeniu państwem*, Poznań 1999.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, Warszawa 1998.
- Sitniewski P., *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wrocław 2011.
- Tarnacka K., *Prawo do informacji w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2009.
- Wrzesiński K., *Prawo do informacji w procesie cywilnym*, [w:] *Obywatelskie prawo do informacji*, red. T. Górzyńska, Warszawa 2008.
- Zalesińska A., Prus M., *Udostępnianie informacji sądowej oraz orzecznictwa sądów powszechnych za pośrednictwem sieci teleinformatycznych jako narzędzie wspomagające pracę profesjonalnego pełnomocnika procesowego*, [w:] *Księga pamiątkowa z okazji dziesięciolecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, red. S. Kotecka, E. Galewska, Wrocław 2012.
- Zalesińska A., Rodziewicz P., *Publiczne bazy orzeczeń sądowych*, [w:] A. Burdziak, Ł. Cieślak, Ł. Goździaszek, S. Kotecka, P. Pęcherzewski, P. Rodziewicz, A. Zalesińska, *Technologia informacyjna dla prawników*, Wrocław 2011.
- Zaremba M., *Prawo dostępu do informacji publicznej. Zagadnienia praktyczne*, Warszawa 2009.